

Fokt, Krzysztof

Zagadka plemion znad Bugu, Sanu, Dniestru i Styru

Przegląd Historyczny 95/4, 441-456

2004

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

KRZYSZTOF FOKT
Uniwersytet Jagielloński
Instytut Historii

Zagadka plemion znad Bugu, Sanu, Dniestru i Styru*

Mapy podziałów plemiennych Słowiańszczyzny, od lat mozolnie rysowane w nauce, są wciąż pełne luk wynikających z niedostatku źródeł, które w dodatku przynoszą zaskakująco niespójne treści. Wymusza to podpieranie hipotez z dziedziny geografii plemienną nieraz dość wyszukanyymi obrazami wędrowek, podbojów, przemianowań, zrastania i rozpadu jednostek etnopolitycznych. Tak też przedstawiają się próby rozwiązania kwestii Dulebów, Bużan, Wołynian i Lędzian, umieszczanych przez źródła właściwie na tym samym terenie, choć niekoniecznie współcześnie. W celu rozwikłania tego węzła gordyjskiego próbowano już wielu sposobów, zakładając np. wymianę na tym obszarze ludności czy też zmiany samych nazw w miarę przemian struktur osadniczych i politycznych¹. Ponowne podjęcie tego problemu uzasadnia postęp badań historycznych, archeologicznych i językoznawczych, który nastąpił od lat siedemdziesiątych XX w. i przyniósł nowe rozwiązania, m.in. w sprawie Lędzian czy Chorwatów wschodnich². Powrót do tej tematyki uzasadnia też jej duża podatność na czynniki pozaźródłowe, szczególnie że sporo ideologicznych czy sentymentalnych zaszłości trwa w nauce do dziś³. W stosunkowo nowych pracach można np. przeczytać o potężnym związku, czy wręcz państwie dulebskim, rozbitym rzekomo przez Awarów, którego ważnym ośrodkiem miał być

* Za wydatną pomoc merytoryczną przy pisaniu niniejszego tekstu składam szczególne podziękowania prof. Maciejowi Salomonowi i Michałowi Parczewskiemu oraz dr. Dariuszowi Niemcowi, przy równoczesnej pełnej odpowiedzialności autora za treści hipotetyczne i kontrowersyjne.

¹ Ich zestawienie: *Naselenija Prykarpattja i Wołyni za doby rozkładu perwisnoobszczinnoho ladu ta w dawno-rus'kij czas*, Kyiw 1976, s. 127–128; W. W. S i e d o w, *Wostocznie Sławjane w VI–XIII ww.*, Moskwa 1982, s. 92; *Sławjane jugo–wostocznoj Ewropy w predgosudarstwennij period*, wyd. W. D. B a r a n [i in.], Kiew 1990, s. 307–308, 311–312.

² Szczególnie ważne prace: J. K o t l a r c z y k, *Siedziby Chorwatów wschodnich*, „Acta Archaeologica Carpathica” t. XII, 1971, z. 1–2, s. 161–188; G. L a b u d a, *Studia nad początkami państwa polskiego* t. II, Poznań 1988; M. P a r c z e w s k i, *Początki kształtowania się polsko–ruskiej rubieży etnicznej w Karpatach: u źródeł rozpadu Słowiańszczyzny na odłam wschodni i zachodni*, Kraków 1991; W. M a k a r s k i, *Pogranicze polsko–ruskie do połowy wieku XIV. Studium językowo–etniczne*, Lublin 1996.

³ O ich trwałości pisał już A. P o p p e, *Gród Wołyni. Z zagadnień osadnictwa wczesnośredniowiecznego na pograniczu polsko–ruskim*, „Studia Wczesnośredniowieczne” t. IV, Wrocław 1958, s. 227.

gród w Zimnem⁴. Jest to echo starszych hipotez, wynikłych z luźnego skojarzenia przekazów źródłowych⁵ oraz podpartych ideologią⁶. Słabość podstaw źródłowych tych koncepcji nie przeszkadza im trwać w historiografii niejako siłą bezwładu.

Równie trwałe toposy to przeciwstawianie „polskich” Łędzian i „ruskich” Dulebów⁷, jak gdyby nauki historyczne były wciąż polem walki o granice. W ramach tego nurtu oskarża się źródła i ich twórców o przekłamania i przeinaczenia, pomija się lub lekceważy argumenty adwersarzy — wszystko to w celu usunięcia z Wołynia albo Łędzian, albo Dulebów, oczywiście kosztem źródeł!⁸ Tymczasem wiele wskazuje na to, że podział obszarów pogranicznych na polskie i ruskie odbył się późno i w sposób sztuczny, w wyniku wtargnięcia nad Bug, Styr i San młodych, zaborczych państw⁹, a dylemat dulebsko-łędziański można roz-

⁴ Różne warianty tej koncepcji: *Naselenija*, s. 128–129; *Istorija ukrains'koj RSR w vos'mi tomach, desjati kni-hach*, t. I, kn. 1, Kyiw 1977, s. 270–271; W. W. A u l i c h, *Naselenija piwdenno-zachidnoho pograniczczja Kyiwskoj Rusi (Z istorii Halyc'koj Zemli V–X st.)*, [w:] *Kyiwska Rus'. Kul'tura tradicii*, Kyiw 1982, s. 6; *Slawjane*, s. 320, 430–431, tam dalsze odsyłacze; L. Z a l i z n j a k, *Narysy starodawnoj istorii Ukrainy*, Kyiw 1994, s. 132–133; N. F. K o t l j a r, *O social'noj suszcznosti drevnerusskogo gosudarstwa IX–perwoj polowiny X w.*, [w:] *Drewniejsze gosudarstwa wostocznoj Ewropy: materiały i issledowanija 1992–1993 gody*, Moskwa 1995, s. 34–35; W. D. B a r a n, *Schidnokarpatskij region u V–VII st. n. e.*, [w:] *Etnogenez ta etniczna istorija naselenija ukrains'kich Karpat t. I: Archeolohija, antropolohija*, Lwiv 1999, s. 302, 305–306, 308; idem, *Dawni Słow'jany*, „Ukraina kriz wiky” t. III, Kyiw 1998, s. 39–40, 78, 123, 130–133, 138. Ostrożniejsze sformułowania: J. D. I s a j e w i c z, *Grady czerwenskie i peremiszl'skaja zemlja w polityczeskich wzaimootnoszenijach meżdu wostocznymi i zapadnimi Slawjanami (konec IX–naczało X w.)*, [w:] *Issledowanija po istorii slawjanskich i balkanskich narodow*, Moskwa 1972, s. 114–115; W. S z y m a n s k i, *Słowiańszczyzna Wschodnia*, „Kultura Europy wczesnośredniowiecznej”, z. 1, Wrocław 1973, s. 36–37, 81–82; W. D. B a r a n, *Dawni Słow'jany*, s. 123. Do krytyki: E. Š i m e k, *Dúdlebí, Volyňané, Lučané, Čeští Chorvaté a Čechové*, „Slavia Antiqua” t. I, 1948, s. 350–351; W. S z y m a n s k i, op. cit., s. 82; B. P a s z k i e w i c z, *Początki Rusi*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filologicznego PAU” t. LXXXI, Kraków 1996, s. 72, 398–399; W. M a k a r s k i, op. cit., s. 47–48 i odpowiednie przypisy; N. F. K o t l j a r, op. cit., s. 35.

⁵ Co jasno ukazał H. Ł o w m i a n s k i, *Początki Polski: z dziejów Słowian w I tysiącleciu n. e.* t. II, Warszawa 1963, s. 354–356 i odpowiednie przypisy.

⁶ *Istorija SSSR s drewniejsich wremen do naszich dnej* t. I, wyd. A. S. P l e t n i e w a, B. A. R y b a k o w, Moskwa 1966, s. 606, cf. ibidem, s. 342–343.

⁷ *Istorija SSSR*, s. 606; J. D. I s a j e w i c z, op. cit., s. 107, 110–112, passim; A. B. G o l o w k o, *Drewnjaja Rus' i Pol'sza w polityczeskich wzaimootnoszenijach X–perwoj treti XIII ww.*, Kiew 1988, s. 8–9; W. D. B a r a n, *Schidnokarpatskij region*, s. 307. Do krytyki tej polsko-ruskiej dychotomii cf. A. N o w a k o w s k i, *Górne Pobuże w wiekach VIII–XI. Zagadnienia kultury*, „Acta Archaeologica Lodziensia” t. XXI, Łódź 1972, s. 7–8.

⁸ R. J a k i m o w i c z, *Szlak wyprawy kujowskiej Bolesława Chrobrego w świetle archeologii*, Równe 1933, s. 15; S. M. K u c z y n s k i, *Stosunki polsko-ruskie do schyłku w. XII*, „Slavia Orientalis” t. VII, 1958, nr 2, s. 227; idem, *Wschodnia granica państwa polskiego w X w. (przed 980 r.)*, [w:] *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, Poznań 1962, s. 238; idem, *O wyprawie Włodzimierza I ku Lachom na podstawie wzmianki z r. 981 w Opowieści lat do-czesnych*, [w:] idem, *Studia z dziejów Europy Wschodniej X–XVII w.*, Warszawa 1965, s. 89; *Naselenija*, s. 128–130, 135–137; *Slawjane*, s. 312; W. D. B a r a n, *Schidnokarpatskij region*, s. 307–308; idem, *Dawni Słow'jany*, s. 123–125. Do krytyki postaw skrajnych: S. M. K u c z y n s k i, *O wyprawie*, s. 34.

⁹ S. M. K u c z y n s k i, *Wschodnia granica*, s. 234; idem, *O wyprawie*, s. 107; B. P a s z k i e w i c z, op. cit., s. 60–61; M. P a r c z e w s k i, op. cit., s. 45–53, 55–56, 58–66, 74. Ostrożnie: O. P. M o c j a, *Karpaty u X–XIV stolit-tjach*, [w:] *Etnogenez*, s. 343; idem, *Piwdenno-zachidni kordony kyiwskoj Rusi za materialamy pochował'nych pam'jatok*, [w:] *Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu*, Rzeszów 1996, s. 91; krytycznie: W. M a k a r s k i, op. cit., s. 118–119; cf. też uwagi E. K o w a l c z y k w recenzji tej pracy, KH t. CV, 1998, z. 3, s. 116. O arbitralnych praktykach średniowiecznych państw w stosunku do terytoriów plemiennych: M. P a r c z e w s k i, *Plaskowyż głubczycki we wczesnym średniowieczu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” t. DCXVI, Prace Archeologiczne t. XXXI, Warszawa–Kraków 1982, s. 127–129, ryc. 30; J. N a l e p a, *Granice Polski najdawniejszej: prolegomena* t. I: „Rozprawy Wydziału Historyczno-filozoficznego Polskiej

wiązać bez podważania wiarygodności źródeł — jeżeli oczywiście zechce się opuścić zdeptywane od pokoleń pojęciowe manowce¹⁰.

Podobne zaszłości można by długo wyliczać; skutkiem ich trwania jest wciąż chwiejna znajomość geografii plemiennej omawianego regionu. Wciąż trafiają się głosy powątpiewające w występowanie nad Bugiem, Styrem i Sanem plemienia Lędzian¹¹, choć mówi o tym jasno najbardziej wiarygodne źródło współczesne, czyli *De administrando imperio* Konstantyna VII Porfirogenety (dalej: DAI)¹². Nadal nie wiadomo, gdzie zamieszkiwały inne plemiona, znane z „Powieści lat minionych” (dalej: PVL), ani w jakim następstwie — Dulebowie, Bużanie, Wołynianie¹³, czy może w jakimś innym zestawieniu¹⁴ i jak odnieść te jednostki etniczne do poświadczonych niezależnie od nich Lędzian. Które z przekazanych w źródłach etnonimów oznaczają większe grupy lub związki plemion, które ich części, a które można wykreślić z dziejów tych ziem lub przynajmniej z dziejów epoki plemiennej? Celem tej rozprawy będzie próba ponownego ustalenia rozmieszczenia i wzajemnych stosunków Dulebów, Bużan, Lędzian i Wołynian, w miarę możliwości bez obciążenia przestarzałymi i arbitralnymi założeniami badawczymi. W tym celu najpierw spróbuję wyróżnić istotne i wiarygodne przesłanki na podstawie kolejno: tekstu PVL, nazw wchodzących w grę plemion oraz wskazówek osadniczych. Źródła niesprawiające większych kłopotów interpretacyjnych, jak DAI czy „Geograf bawarski”, pojawią się na następnym etapie, gdy spróbuję z dostępnych danych złożyć wewnątrznie niesprzeczną konstrukcję. Nie chcąc bez powodu wywoływać przyboru rzeki atramentu wylanej nad kwestią plemion wołyńskich i podkarpackich, nie podejmę się dyskusji z przebrzmiałymi tezami¹⁵ ani korygowania pomyłek wynikłych z błędnych odczytów etnonimów¹⁶.

Akademii Umiejętności”, t. LXXXIII, Kraków 1996, s. 55–61; J. S p o r s, *Studia nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego: XII– pierwsza połowa XIII w.*, Słupsk 1988, s. 27–28, 31–37, 42–44, 245–248, 258–262, 274–275, 282–284.

¹⁰ Wyśmienicie udało się ta sztuka T. W a s i l e w s k i e m u, *Dulebowie — Lędzianie — Chorwaci. Z zagadnień osadnictwa plemiennego i stosunków politycznych nad Bugiem, Sanem i Wisłą w X wieku*, PH t. XLVII, 1976, z. 2, s. 181–187. Mocnych zarzutów przeciw tej konstrukcji nie przedstawił nawet G. L a b u d a, op. cit., s. 191–193, przyp. 70.

¹¹ Cf. prace ukraińskie przytoczone w przyp. 7 i 8.

¹² Constantine Porphyrogenitus, *De administrando imperio*, wyd. G. M o r a w c s i k, transl. R. J. H. J e n - k i n s, *Corpus Fontium Historiae Byzantinae* t. I, wyd. II, Washington DC 1967, ks. IX 9–16, s. 56–58; ks. XXXVII 43–45, s. 168.

¹³ Tak np. *Istorija Ukrainkoj RSR* t. I, Kyiw 1953, s. 41; *Istorija Ukrainkoj RSR w dwoch tomach* t. I, Kyiw 1967, s. 39; H. L o w m i a n i s k i, op. cit., s. 106, przyp. 327; *Naselenija*, s. 127, 133–134; *Istorija ukrains'koj RSR w wos'mi tomach* t. I, kn. 1, s. 270; W. W. S i e d o w, op. cit., s. 94; W. D. Baran, *Schidnokarpatskij region*, s. 292; idem, *Etnotkulturni procesy*, s. 35; idem, *Dawni Słowjany*, s. 120.

¹⁴ Odsyłacze w przyp. 1; cf. też: E. Š i m e k, op. cit., s. 353–354; *Istorija SSSR*, s. 342–343; *Słowjane*, s. 311; T. W a s i l e w s k i, op. cit., s. 181–187; A. W ę d z k i, *Wołyń (kraj)*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich* (dalej: SSS), t. VI, s. 587; W. I. S e m e n e n k o, L. O. R a d c z e n k o, *Istorija Ukrainy: z pradawnych czasów do s'ohodennja*, wyd. 2, Charkiw 2000, s. 25.

¹⁵ Do takich zaliczam np. gabinetowe plemiona Łuczan, Przemyślan, Bełżan i Czerwian/Czerwienian czy pomysł pochodzenia miana Dulebów od nazwy dynastii Dulów, cf. W. M a k a r s k i, op. cit., s. 49, 86–104, 123.

¹⁶ A takimi niewątpliwie są twierdzenia, jakoby „Geograf bawarski” wspominał Wołynian, a Mas'udi wołyńskich Dulebów: A. N. N a s o n o w, *Russkaja zemlja i obrazowanie territorii drewnerusskogo gosudarstwa. Istoriko-geograficzeskoe issledowanie*, Moskwa 1951, s. 131; J. S k r z y p e k, *Studia nad pierwotnym pograniczem polsko-ruskim w rejonie Wołynia i Grodów Czerwieńskich*, Warszawa 1962, s. 129–130; *Naselenija*, s. 127; *Istorija ukrains'koj RSR w wos'mi tomach* t. I, kn. 1, s. 269; *Słowjane*, s. 307.

Plemiona znad Bugu i Styru, nieuwzględnione w pierwszym spisie narodów słowiańskich, pojawiają się w PVL dopiero po opisie założenia Kijowa, przy wyliczeniu szczepów ruskich i ościennych. Są to: „Bużanie, ponieważ siedzieli nad Bugiem, później zaś Wołynianie”¹⁷. Objaśnienie przez kronikarza znaczenia nazwy Bużan wskazuje, że lud ten był już czytelnikowi czy słuchaczowi PVL nieznanymi. Druga ważna poszlaka to przysłówek *poslježe*. Można go rozumieć dwojako: albo w sensie czasowego następstwa (w domyśle: nad Bugiem) Wołynian po Bużanach, albo jako dowód równoczesnego istnienia obydwu ludów¹⁸. W historiografii przeważa ta pierwsza interpretacja, rzeczywiście bardziej prawdopodobna. Przemawia za nią teraźniejszy kontekst wykazów plemion słowiańskich i niesłowiańskich Rusi, których częścią jest omawiany wycinek tekstu, kontrastujący z czasem przeszłym użytym wobec Bużan. Druga wzmianka PVL o Słowianach znad Bugu to znana opowieść o dręczeniu Dulebów przez Obrów¹⁹. Przedstawianie tu rozmaitych interpretacji, jakich doczekał się ten fragment²⁰, nie ma większego sensu — rozsądniej będzie przytoczyć te, które przetrwały próby czasu i krytyki. Frapujący ustęp PVL dotyczy Dulebów znad Bugu, a nie zachodniosłowiańskich²¹ i wywodzi się w swym zrębie z ruskiej tradycji legendarnej²². Najważniejsza informacja zawarta w tym fragmencie to wczesne datowanie Dulebów — nie tyle wzmianką o cesarzu Herakliuszowi poprzedzającą ten epizod²³, ile raczej samym wymienieniem Obrów. Rzecz znamienita: redaktor tej części PVL, pisząc trzy stulecia po rozbiciu Awarów, jednoznacznie utożsamiał znanych z tradycji Obrów z występującymi u dziejopisów bizantyjskich przeciwnikami Herakliusza²⁴. Przemawia to za istnieniem Dulebów ruskich przed końcem VIII w., tak jak obecność odłamów tego plemienia na zachodzie Słowiańszczyzny, zapewne w wyniku wędrówki ze wschodu²⁵. Trzecia wzmianka PVL, zamieszczona niedaleko za poprzednią — w opisie obyczajów różnych ludów — jako jedyna pozwala umieścić Dulebów w dorzeczu Bugu²⁶. Także w jej

¹⁷ *Powest' wr'emennich let*, wyd. D. S. L i c h a c z e w, cz. I: *Tekst, perewod*, Moskwa–Leningrad 1950, s. 13: *Se bo tokmo slowjenski jaz'ykú w Rusi: poljane, derewljane, nowgorod'ci, poloczane, dregowiczi, sjewerú, bużane, zane sjedosza po Bugu, poslježe že wełynjane*.

¹⁸ *Sławjane*, s. 311–312.

¹⁹ PVL, s. 14: *Si že obri woewachu na Slowjenjeh, i primuczisza duljebi, suszczaja slowjeny, i nasil'e tworjachu ženamú duljbskimú: aszcze pojechati budjasze obúrinu, ne dadjasze wúprjaci konja ni wola, no weljasze wúprjaci 3 li, 4 li, 5 li ženú w teljeju i powesti obúrjena, i tako muczachu duljebi. Bysza bo obúrje tjelomú welici i umom gordi, i bogú potrebi ja, i pomrosza wsi i ne ostasja ni edinú obúrínú. I est' prítúca w Rusi i do sego dne: pogibosza aki obrje; ich že njest' plemeni ni nasljedúka*.

²⁰ Ich przegląd: H. Ł o w m i a n s k i, op. cit., s. 354–359; W. S w o b o d a, *O wiarygodności przekazu Powieści Dorocznej o Obrach*, „Slavia Antiqua” t. XVII, 1970, s. 74–78; W. D. K o r o l j u k, *Awary (Obry) i Duleby Russkoj letopisi*, „Archeografičeskij Ježegodnik”, 1962 [druk 1963], s. 24–26.

²¹ W. S w o b o d a, op. cit., s. 74–78; W. S z y m a n s k i, op. cit., s. 36–37.

²² H. Ł o w m i a n s k i, op. cit., s. 358–363; W. D. K o r o l j u k, op. cit., s. 24–26; W. S w o b o d a, op. cit., *passim*; cf. L. L e c i e j e w i c z, *Legends etnogenetyczne w świecie słowiańskim*, „Slavia Antiqua” t. XXXII, 1989–1990, s. 133–134.

²³ PVL, s. 13–14; tak w: *Naselennja*, s. 127; W. D. B a r a n, *Dawni Slow'jany*, s. 120; cf. uwagi krytyczne H. Ł o w m i a n s k i e g o, op. cit., s. 356.

²⁴ Tej znamiennej zbieżności zdaje się nie zauważać W. S w o b o d a, op. cit., s. 84–85, 87.

²⁵ E. Š i m e k, op. cit., s. 354–356; G. L a b u d a, *Du(d)lebowie*, [w:] SSS, t. I, s. 400; H. Ł o w m i a n s k i, op. cit., s. 351–352; W. D. B a r a n, *Schidnokarpatskij region*, s. 305; idem, *Dawni Slow'jany*, s. 122–123.

²⁶ PVL, s. 14: *Duljebi žiwjachu po Bugu, gdje nyne wełynjane, a uliczi i tiwer'ci sjedjachu bo po Dnjestru, prisjedjachu kú Dunaewi. Bje množ'stvo ichú, sjedjachu bo po Dnjestru oli do morja, i sut' grady ich i do sego dne, da to sja zwachu ot Grekú Welikaja Skuf'*.

świecie Wołynianie okazują się być współcześni redaktorowi tej części PVL, a późniejsi od Dulebów. Zwraca też uwagę jasno sformułowane przydzielenie Podniestrza Uliczom i Tywercom. Według ostatniego z fragmentów wśród plemion posiłkujących Olega w jego wyprawie na Carogród (907 r.) nie zabrakło także Dulebów²⁷. Trudno przeoczyć ważną wskazówkę, którą zawiera ta lista łupieżców: według autora tej części PVL Dulebowie stanowili za Olegą realną jednostkę etnopolityczną²⁸.

Nietrudno dostrzec, że redaktor wszystkich czterech fragmentów, zapewne Nestor, miał niezgorsze, choć powierzchowne pojęcie o etnicznym obliczu Pobuża i ziem sąsiednich. Zestawienie wzmianki pierwszej z trzecią wskazuje bowiem, że wiadomości o plemionach nadbużańskich pochodziły od przynajmniej dwóch informatorów. Jednocześnie cała wstępna część PVL wykazuje znaczny wkład pracy redakcyjnej twórcy, który w miarę potrzeb i możliwości dbał o porządek chronologiczny i rzeczowy, mimo zróżnicowania dostępnych mu materiałów. Wydaje się więc, że wymienienie jako poprzedników Wołynian nad Bugiem raz Bużan, a drugi raz Dulebów nie wynikało z przypadku. Dublet taki oznacza, że Nestor uważał te informacje za równie wiarygodne, przytoczył więc obydwie wesje. W takim razie syntaktyczny rozbiór przytoczonych fragmentów każe uznać i Dulebów, i Bużan za bezpośrednich poprzedników Wołynian, a może nawet utożsamić ich ze sobą!²⁹ Podczas lektury PVL zadziwia jeszcze jeden szczegół: zupełna nieznamość nazwy Lędzian, przy równoczesnym używaniu jej derywatu³⁰ *Lachowie* na określenie Polaków.

Wobec szczupłości danych przekazanych bezpośrednio przez źródła, w studiach nad podziałami plemiennymi często sięga się po wiedzę zawartą *implicite* w nazewnictwie etnicznym. Nazwy na pewno mogą pomóc określić wzajemne stosunki swych desygnatów, lecz jedynie wtedy, gdy sięga się po wyniki stosunkowo najmniej wątpliwe. Dlatego w odniesieniu do nazwy Dulebów nie da się opowiedzieć za którąkolwiek z proponowanych etymologii, gdyż żadna z nich w toku dotychczasowych polemik nie zyskała stanowczej przewagi³¹. Impas panujący w tej dyskusji potwierdza zarazem jej ważne osiągnięcie: archaiczność nazwy Dulebów i jej nieprzystawalność do zasad słowiańskiej etnonimiki VIII–IX w., co zgadza się z innymi, przytoczonymi wyżej wskazówkami³². Z imieniem Dulebów kontrastują nazwy Bużan, Lędzian i Wołynian, dowodnie topograficzne, o dość jasnych etymologiach³³ — co może wskazywać na ich młodszą metrykę. Informacja o krajo-

²⁷ PVL, s. 23–24: *Ide Olegú na greky, Igora ostawiw Kiewje, poja že mnożestwo warjag, i slowenú, i czjud', i slowene, i kríwiczí, i merju, i derewljany, i radimiczí, i poljany, i sjewero, i wjaticzí, i chorwaty, i duljeby, i tiwerci, jaže sut' tolkowini: si wsi zwachut'sja ot grekú Welikaja Skuf'.*

²⁸ Tak *Slawjane*, s. 312.

²⁹ Cf. T. Wasilewski, op. cit., s. 187, przyp. 28; M. Andrusjak, *Peremyszł' w historii Ukrainy do 1918 r.*, [w:] *Peremyszł': zachidnyj bastion Ukrainy*, New York–Philadelphia 1961, s. 26.

³⁰ F. Persowski, *Studia nad pograniczem polsko-ruskim w X–XI wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962, s. 77–87; T. Leher–Spławski, *Lędzice — Lędzianie — Lachowie*, [w:] *Liber Iosepho Kostrzewski octogenario a Veneratoribus dicatus*, Wrocław 1968, s. 195–209; G. Labuda, *Studia*, s. 74–76, 176–184; W. Makarski, op. cit., s. 60–62.

³¹ H. Łowmiański, op. cit., s. 110–111; H. Kunstmann, *Nestors Duljebi und Glopeani des Geographus Bawarus*, „Die Welt der Slaven” t. XXIX, 1984, s. 47–48.

³² O dawności i znaczeniu Dulebów vide też: E. Šimek, op. cit., s. 351; H. Łowmiański, op. cit., s. 106, 110; F. Persowski, op. cit., s. 66; W. Szymański, op. cit., s. 82; *Slawjane*, s. 307; L. Zaliznjak, op. cit., s. 132–133; W. Makarski, op. cit., s. 49; W. D. Baran, *Dawni Slowjany*, s. 120.

³³ F. Persowski, op. cit., s. 70, 77–87; W. Makarski, op. cit., s. 50–55, 58–59, 60–61; W. D. Baran, *Schidnokarpatskij region*, s. 303; idem, *Dawni Slowjany*, s. 120.

brazie zawarta w nazwie Lędzian jest niestety tak ogólnikowa, że nie nadaje się na wskazówkę lokalizacyjną. Nazwa Bużan przeciwnie — zawiera wiadomość bardzo cenną. W jej świetle zamieszkiwanie nad Bugiem stanowiło zasadniczą cechę wyróżniającą to plemię; podobnie jak życie nad Połotą dało nazwę Połoczanom³⁴, a zamieszkiwanie w dorzeczu Wisły — Wiślanom³⁵. Ostatni z omawianych etnonimów — Wołynianie — to raczej derywat miana kraju Wołynia niż nazwy grodu³⁶. Nazwa kraju Wołyń jest zaś jedyną o dowodnie wschodniosłowiańskiej morfologii spośród ważnych, a zarazem wczesnych nazw etnicznych i geograficznych regionu³⁷.

W świetle PVL Wołynianie to także jedyna z omawianych jednostek etnicznych, istniejąca rzeczywiście nad Bugiem w początku XII w. W związku z tym podejrzewa się ich często o późną genezę, związaną z nastaniem państwowości ruskiej³⁸. Przypuszczenie to zasadza się na interpretacji przytoczonego już fragmentu PVL — jak wskazano wyżej najbardziej prawdopodobnej, choć nie jedynej. Uznawanie Wołynian za twór późny zawiera jeszcze jedno założenie: że formując nad Bugiem i Styrem nowy twór — późniejsze księstwo włodzimierskie — książęta kijowscy nie sięgnęli po miejscowe nazwy etniczne. To zaś wcale ze źródeł nie wynika i wymaga osobnego dowodu! Wystarczy przypomnieć trwanie innych nazw plemiennych, jak choćby Siewierzan³⁹ czy Wiatyczów⁴⁰ w głąb epoki staroruskiej. O ile w przypadku tych drugich można też mówić o przetrwaniu archaicznych struktur społecznych⁴¹, trudno podejrzewać o to Siewierzan, ściśle związanych z ruską państwowością! Jednocześnie w czasach rozbitcia dzielnicowego poddanych książąt wołyńskich nazywano Wołyńcami⁴², co znów przypomina zastąpienie innych nazw plemiennych ziemskimi, jak „ludzie kijowscy” czy „Nowogrodzcy”⁴³. Wskazuje to, że przełom ustrojowy i przewroty w nazewnictwie etnicznym wcale nie musiały następować zbieżnie! Jeśli dodać do tego, że staroruska ziemia wołyńska rozciągała się nie tylko nad Bugiem, o którym mówi odnośny ustęp PVL, w zupełnie innym świetle stawia to znane od dawna źródło potwierdzające istnienie Wołynian już w połowie X w.: przekaz al-Masudiego o szczepie *Walinja-*

³⁴ PVL, s. 11.

³⁵ Liczne dalsze przykłady ze Słowiańszczyzny zestawil S. M. Kuczyński, *Wschodnia granica*, s. 240, vide też idem, *O wyprawie*, s. 47–49; J. Nalepa, *Granice*, s. 103–104 i uwagi J. Sporsa, op. cit., s. 44 o Dołężanach.

³⁶ A. Poppe, op. cit., s. 264; idem, *Wołyń (gród)*, [w:] SSS, t. VI, s. 589; F. Persowski, op. cit., s. 70; H. Łowmiański, op. cit., s. 103, szczególnie przyp. 317; S. M. Kuczyński, *O wyprawie*, s. 90; W. Makarski, op. cit., s. 58–59. Zdania przeciwne (nazwa kraju wywiedziona od nazwy grodu): T. Skulina, *Wołyń (nazwa)*, [w:] SSS, t. VI, s. 587; J. Skrzypek, op. cit., s. 30, 40; B. Paszkiewicz, op. cit., s. 72–73; A. Nowakowski, op. cit., s. 13; cf. W. D. Baran, *Schidnokarpatskij region*, s. 303.

³⁷ W. Makarski, op. cit., s. 58–59, 120–121.

³⁸ S. M. Kuczyński, *O wyprawie*, s. 90; F. Persowski, op. cit., s. 70; H. Łowmiański, op. cit., s. 357–358; W. Szymański, op. cit., s. 48; W. Makarski, op. cit., s. 58, 120; zdanie przeciwne: *Istoria SSSR*, s. 606; B. A. Rybakow, *Pierwsze wieki historii Rusi*, Warszawa 1983, s. 9; W. W. Siedow, op. cit., s. 94, 96.

³⁹ PVL, s. 100 (r. 6532).

⁴⁰ PVL, s. 200 (r. 6624), s. 159 (r. 6604).

⁴¹ W. W. Siedow, op. cit., passim; N. F. Kotljarski, op. cit., s. 36–38; W. Szymański, op. cit., s. 52; cf. też B. Paszkiewicz, op. cit., s. 37–38.

⁴² *Wołyńska Ljetopis'*, Połnoje Sobranije Russkich Letopisiej (dalej: PSRL), t. II, s. 164 (r. 6732); *Woskresenskaja Ljetopis'*, PSRL, t. VII, s. 130 (r. 6731).

⁴³ *Nowogrodzianie / ludzie nowogrodzcy*: PVL, s. 49 (r. 6478), 95–96 (6523), 96 (6524), 96–97 (6526); *Kijowianie / ludzie kijowscy*: PVL, s. 41 (r. 6453), 114–115 (6576), 115–116 (6577); *Kijowianie i Nowogrodzianie*: PVL, s. 101–102 (r. 6544), etc., cf. W. Szymański, op. cit., s. 50.

na i jego królu *Madżaku*⁴⁴. Nieraz starano się przerobić *Walinjana* na Wolinian czy Wieleców⁴⁵, lecz próby te były pozbawione racjonalnych podstaw. Zamiast podjąć interpretację najbardziej prawdopodobną, zaczęto poprawiać nazwę ludu⁴⁶ — przytoczoną w źródle dwukrotnie! Tymczasem przesłanki tych emendacji: błędne określenie proveniencji danych Masudiego i niepożądany wpływ badań historycznych na arabistyczne spotkały się ze słuszną, miazdzącą krytyką⁴⁷. Dołączają do tego inne przeszkody, które powstają, gdy próbuje się wyrzucić *Walinjana* z Wołynia, np. jak Wieleci — jeden z młodszych ludów słowiańskich, mogli chętnie się starożytną tradycją przypisywaną temu szczepowi przez arabskiego podróżnika, ani dlaczego Wieluńczanie⁴⁸ mieliby się dostać do jego dzieła jako Wolinianie. Wszystkie te problemy odpadają, gdy utożsamiać *Walinjana* z Wołynianami: nie trzeba poprawiać nazwy ludu, nie dziwi też podanie o jego dawnej zwierzchności nad Słowianami, skoro rzeczywiście znaczna ich część rozeszła się w trakcie wielkiej wędrówki właśnie z Wołynia!⁴⁹ Utożsamienie *Walinjana* z Wołynianami broni się jako hipoteza uzasadniona najlepiej tak w świetle krytyki wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Oczywiście nie zwalnia to ze sceptycznego podejścia do przekazu Masudiego, choćby przez wzgląd na meandry paleografii arabskiej i brak plemienia Wołynian w innych źródłach X w. Dopóki jednak nie pojawią się nowe przekazy skłaniające do innych interpretacji, pozostaje traktować przekaz Masudiego jako dowód istnienia plemienia Wołynian w X w.

Nazwa Wołynia to zresztą osobny problem badawczy, wymagający choćby skrótowego uwzględnienia. Jako pewna wskazówka co do jego zasięgu w X–XI w. traktowana bywa nazwa grodu Wołynia⁵⁰, po którym pozostało grodzisko na lewym brzegu Bugu, na gruntach wsi Gródek Nadbużny. Nazwa tego grodu po raz pierwszy wystąpiła w kontekście wydarzeń roku 1018⁵¹; wiek jego najstarszych obwałowań określa się na koniec XI w. i brak niezbitych dowodów na plemienną genezę tego ośrodka⁵². Szermowanie nazwą grodu Wołynia w celu określenia zasięgu kraju o tejże nazwie opiera się na poprawnych podstawach — tyle że jest to broń obosieczna! Gród Wołyni nigdy nie był ośrodkiem ziemi wołyńskiej ani nie leżał na jej skraju. Skąd więc taka nazwa? Można przypuścić, że nazwa grodu Wołynia wyrosła na podłożu cechy najbardziej wyróżniającej grodzian widzących w nim namiastkę Wołynia wśród obcego otoczenia. Wtedy jednak nazwa grodu nie dowodziłaby pierwotnej przynależności Pobuża do Wołynia, lecz raczej wręcz przeciwnie!⁵³ Jak widać, nazwa grodu Wołynia wcale nie jest jednoznaczna wskazówką, jeśli cho-

⁴⁴ J. Marquardt, *Osteuropäische und ostasiatische Streifzüge*, Leipzig 1903, s. 101, 102–103.

⁴⁵ T. Kowalski, *Relacja Ibrāhīma Ibn Ja'kūba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie al-Bekriego*, MPH NS, t. I, Kraków 1946, s. 48, 58, przyp. 8; T. Lewicki, *Świat słowiański w oczach pisarzy arabskich*, „Slavia Antiqua” t. II, 1949/50, s. 356; J. Widajewicz, *Masudi o Wieletach*, „Pamiętnik Słowiański” t. II, 1951, s. 55–82; F. Persowski, op. cit., s. 71–73.

⁴⁶ G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, t. I, Poznań 1960, s. 58–62; W. Swoboda, op. cit., s. 75; W. W. Siedow, op. cit., s. 94.

⁴⁷ G. Labuda, *Fragmenty*, s. 46–56, cf. H. Łowmiański, op. cit., s. 356–357.

⁴⁸ Już w *Geografie bawarskim: Uelunzani*; co do drugiej nazwy Wolina: *Kronika Wielkopolska*, wyd. B. Kurbis, MPH n. s., t. VIII, cz. 2, s. 15: *Welunecz, quod alias Julin dicebatur*.

⁴⁹ W. D. Baran, *Schidnokarpatskij region*, s. 305; idem, *Dawni Słowjany*, s. 122–123.

⁵⁰ Np. S. M. Kuczyński, *Wschodnia granica*, s. 240–241.

⁵¹ PVL, s. 96–97 (r. 6526): — — *i pride Wołynju, I stasza oba polúreky Buga*. Cf. A. Poppe, *Gród Wołyni*, s. 235–236.

⁵² Ibidem, s. 264–268; A. Poppe, *Wołyni (gród)*, [w:] SSS, t. VI, s. 588.

⁵³ Podobnie H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. III, Warszawa 1964, s. 136.

dzi o zasięg kraju tej samej nazwy. Najstarsza wzmianka, którą można odnieść do Wołynia–kraju, to notatka PVL pod rokiem 6585 (1077). Pierwsze dwie części zapiski mówią o wyruszeniu księcia Wsiewołoda przeciw bratu Izjasławowi i chwilowym opanowaniu Czernichowa przez kniazia Borysa w maju. Ostatnia część opisuje, jak Wsiewołod poszedł (na)przeciw Izjasławowi „na Wołyń”, gdzie braterską waśń zakończył układ i wprowadzenie starszego z braci na kijowski stolec wielkoksiążęcy w połowie lipca⁵⁴. Rozbicie dziejów wojny i ugody Jarosławiczów dygresją o majowych wydarzeniach w Czernichowie wynika z dbałości spisującego zapiskę o zachowanie kolejności zdarzeń; tak przynajmniej pozwalają sądzić inne wzmianki PVL, pieczołowicie utrzymujące chronologię względną podawanych faktów⁵⁵ i dopuszczające się jej zaburzenia tylko z ważnych powodów⁵⁶. Jeśli zaś omawiana zapiska utrzymuje porządek chronologiczny, trudno sobie wyobrazić, po co Izjasław z polskimi posiłkami miałby wystawać od kwietnia do czerwca na lewym brzegu Bugu, tym bardziej że to on był stroną atakującą, a główne siły Wsiewołoda nadciągały dopiero z Zadnieprza. Forma „na Wołyń” jest nietypowa zarówno w odniesieniu do tego grodu, jak też grodów w ogóle w terminologii PVL do 1097 r.⁵⁷ Podobne sformułowania pojawiają się częściej dopiero w „Pouczeniu Włodzimierza Monomacha”⁵⁸; w odniesieniu do ziem nie są to natomiast formy rzadkie, choć ograniczone do przypadków pochodów wojennych⁵⁹. Wniosek wydaje się prosty: Wsiewołod wyszedł naprzeciw bratu „na ziemię wołyńską”, nie wiadomo jednak wciąż, jak autor zapiski wyobrażał sobie jej granice, co stanowi o małej wartości poznawczej przytoczonego fragmentu⁶⁰. Następna, zarazem pierwsza pewna wzmianka o ziemi wołyńskiej dotyczy dopiero 1174 r. Jest to fragment „Latopisu hipackiego”, opisujący, jak książę łucki Jarosław Izjasławicz ruszył na Rościszawiczów „z całą ziemią wołyńską”⁶¹. Również z tego tekstu nie wynika jasno, czym w rozumieniu piszącego była „ziemia wołyńska” — mogło tu równie dobrze chodzić o całe księstwo włodzimierskie w granicach z czasów Izjasława, jak też wyłącznie o łuckie władztwo jego syna. Dopiero przekazy z XIII–XV w., używając określeń „Wołyńcy”, „księstwa wołyńskie”, nie pozostawiają żadnych wątpliwości — mowa w nich o Wołyniu w rozumieniu Długoszym, z Chełmem, Bełzem, Włodzimierzem i Łuckiem⁶². Najdalej w zakreślaniu jego gra-

⁵⁴ PVL, s. 132: *W ljetu 6585. Poide Izjaslawú s ljachy i Wsewolodú že poide protiwu emu. Sjede Borisú Czernigowje mjesca maja 4 den', I byst' knjaženija ego 8 dnij, I bježa Tmutorakanju k Romanowi. Wsewolodú že ide protiwu bratu Izjaslawu na Wołyn', i stworista mir, I priszedú Izjaslawú sjede Kyewje mjesca julja 15 den', Oleg že, synú Swjatoslawú, bje u Wsewoloda czernigowje.*

⁵⁵ Przykładowo: PVL, s. 99–100 (r. 6532), 101–102 (6544), 132–135 (6586), 135 (6587).

⁵⁶ Główną rolę odgrywały tu względy stylistyczne, szczególnie troska o zrozumiałość tekstu: PVL, s. 131 (r. 6583), 131–132 (6584).

⁵⁷ *Przeważa dativus finalis*: PVL, s. 54 (r. 6488), 87 (6505), 96–97 (6526), 100 (6534), 101 (6544), 115 (6577), 132 (6586 — trzykrotnie), 135 (6589), 136 (6593), 136 (6594 — znów trzykrotnie), 148 (6602), 150 (6604), lub inne przyimki: PVL, s. 96 (r. 6525), 112 (6575), 115 (6576), 133 (6586), 135 (6587), 141, 143, 145 (6601), 148 (6602), 149 (6603), 151 (6604 — czterokrotnie), 168, 169 (6604); wyjątek — s. 99 (r. 6529): *na Nowúgorodú*.

⁵⁸ PVL, s. 159: *na Odr'sk*, s. 159, 160: *na Brody* — cf. A. P o p p e, *Gród Wołyń*, s. 241–242, ale i tu przeważają inne przyimki.

⁵⁹ PVL, s. 31 (r. 6423), 42 (6454), 47 (6476), 109 (6569).

⁶⁰ Cf. J. S k r z y p e k, op. cit., s. 38–39; A. P o p p e, *Wołyń (gród)*, SSS, t. VI, s. 587. Bardziej prawdopodobnie wydaje się jednak utknięcie wyprawy pod Peremyem czy Dorohobużem, niż Wołyniem.

⁶¹ *Ipatiewskaja Ljetopis'*, PSRL, t. II, s. 110 (r. 6682): *Posemú že pride Jaroslawú Lucz'skaj na Rostislawicze že, so wseju welyn'skoju zemleju...*

⁶² *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, t. I: ks. I–II, Warszawa 1961, s. 127.

nic poszli twórcy czternastowiecznego wykazu grodów ruskich, w części dotyczącej Wołynia sięgającego danych trzynastowiecznych, co niestety oddaje już tylko granice księstwa halicko-włodzimierskiego⁶³. Ostatecznie wypada przyznać, że źródła z XI–XII w. nie pozwalają na określenie ówczesnych granic ziemi wołyńskiej, a retrogresja od danych źródeł późnośredniowiecznych, odbijających już inną rzeczywistość polityczną i osadniczą, jest nieuprawniona.

Sprawa granic Wołynia wiedzie płynnie do tematyki osadniczej — określenia choćby z grubsza zasięgu i podziałów wczesnośredniowiecznego osadnictwa omawianych ziem. Wstępem do tego będzie odniesienie się do hipotezy przebywania w rejonie Karpat i Podniestrza jednego z odłamów Chorwatów. Koncepcja ta, kiedyś powszechnie uznawana w nauce⁶⁴, a i współcześnie podtrzymywana⁶⁵, spotkała się w ostatnim trzydziestoleciu z ostrą, uzasadnioną krytyką⁶⁶. W jej ramach wskazywano wielokrotnie, że pod Karpatami i nad Dniestrem zwyczajnie brak miejsca na plemię Chorwatów, choćby z powodu zasięgu władztw i wypraw stepowców⁶⁷. Na miejsce obalanej hipotezy postawiono też nową, solidniej opartą na źródłach — umieszczenia Chorwatów na wschodzie Rusi, koło Wiatyczów⁶⁸. Równoległy postęp badań archeologicznych⁶⁹ postawił przysłowiową kropkę nad „i”: coraz trudniej znaleźć Chorwatom zwarte terytorium pod Karpatami, co wiedze zwolenników tej hipotezy do rozwiązań karkołomnych, jak sadwienie tego ludu naraz na Bukowinie i Ukrainie Zakarpackiej⁷⁰. Równocześnie nad Dońcem i Donem coraz lepiej uchwytnie jest — dla zwolenników podkarpackiej Chorwacji bezimienne — skupienie

⁶³ *Woskresenskaja Ljetopis'*, PSRL, t. VII, s. 240. O złożonej genezie i ostatecznej dacie sporządzenia spisu: A. P o p p e, *Gród Wołyni*, s. 251–256; W. L. J a n i n, *K w o p r o s u o d a t e s o s t a w l e n i j a o b z o r a „a s e i m e n a g r a d o m w s e m r u s s k y m , d a b n i m i b l i ż n i m , [w :] D r e w n e j s z e g o s u d a r s t w a*, s. 125–134, szczególnie s. 131.

⁶⁴ *Istorija Ukrainskoj RSR*, t. I, s. 41; *Istorija SSSR* t. I, s. 606, 342–343; F. P e r s o w s k i, op. cit., s. 54–62; W. W. A u l i c h, op. cit., s. 7–8; J. D. I s a j e w i c z, op. cit., s. 119, passim; W. S z y m a ņ s k i, op. cit., s. 37; *Istorija ukrains'koj RSR w woś'mi tomach*, t. I, kn. 1, s. 270; W. W. S i e d o w, op. cit., s. 123–129.

⁶⁵ *Slawjane*, s. 315; E. G ą s s o w s k a, głos w dyskusji, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce*, Poznań–Wrocław–Warszawa 1990, s. 240; D. I. D o r o s z e n k o, *Narys istorii Ukrainy*, L'wów 1991, s. 39; O. M a z u r, *Knjaziws'ka władza w halyckich wołosztach na złamach XI–XII st.*, [w:] *Druhij Miżnarodnyj kongres ukrainistiw. Dopowidy i powidomlennja: Istorija*, cz. I, L'wów 1994, s. 10; W. M a k a r s k i, op. cit., cz. I, passim; W. D. B a r a n, *Schidnokarpatskij region*, s. 292; L. Z a l i z n j a k, op. cit., s. 128; O. P. P r i c h o d n j u k, *Schidny Karpaty u VIII–IX st.*, [w:] *Etnogenez*, s. 240; O. P. M o c j a, *Karpaty*, s. 345; N. J a k o w e n k o, *Historia Ukrainy*, Lublin 2000, s. 39; W. I. S e m e n e n k o, L. O. R a d c z e n k o, *Istorija Ukrainy*, s. 26; W. D. B a r a n, *Schidnokarpatskij region*, s. 292–293; idem, *Dawni Słowjany*, s. 125–126.

⁶⁶ J. K o t l a r c z y k, op. cit., passim; G. L a b u d a, *Studia*, s. 193–200; M. P a r c z e w s k i, *Początki*, s. 37, 41; cf. idem, *Problem Łędzian a kształtowanie się polsko-ruskiej rubieży etnicznej*, [w:] *Civitas Schinesghe cum pertinentiis*, Toruń 2003, s. 155. Głosy krytyczne podnoszono zresztą już wcześniej, nie zawsze wyciągając konsekwencje z podniesionych wątpliwości: J. S k r z y p e k, op. cit., s. 68, 168; B. P a s z k i e w i c z, op. cit., s. 62–63, cf. ibidem, s. 66, 71; S. M. K u c z y ņ s k i, *Wschodnia granica*, s. 245–246, przyp. 109.

⁶⁷ T. W a s i l e w s k i, op. cit., s. 181–182, cf. W. D. B a r a n, *Schidnokarpatskij region*, s. 293 (mapa), oraz ujęcia kartograficzne przytoczone w przyp. 88. O zasięgu i potędze koczowników: S. M. K u c z y ņ s k i, *O wyprawie*, s. 34, 42–47; idem, *Wschodnia granica*, s. 243, 245–246; J. K o t l a r c z y k, *Grody Czerwieńskie a karpacki system obronny pod Przemyślem we wczesnym średniowieczu*, „Acta Archaeologica Carpathica” t. XI, 1969–1970, zesz. 2, s. 248–249; O. P r i t s a k, *The Peczenegs: A case of social and economic transformation*, [Harvard] Offprint Series 11, Cambridge, Mass. 1976, (nadb. z „Archiwum Eurasiae Medii Aevii” t. I, 1975, s. 211–235), s. 18–19, 21; G. L a b u d a, *Studia*, s. 190–191; M. P a r c z e w s k i, *Początki*, s. 42–43.

⁶⁸ J. K o t l a r c z y k, *Siedziby*, passim; G. L a b u d a, *Studia*, s. 19–194, 197, 200.

⁶⁹ Stanowiący niewątpliwy skok jakościowy: M. P a r c z e w s k i, *Problem Łędzian*, s. 151.

⁷⁰ *Slawjane*, s. 315–316; skądinąd obydwa obszary różnią się widocznie pod względem inwentarza zabytkowego: ibidem, s. 315–316, a Bukowinę najprościej byłoby przydzielić Tywercom: *Naselenija*, s. 138–139.

osadnicze, świetnie odpowiadające właśnie Chorwatom — sąsiadom Wiatyczów!⁷¹ Usunięcie Chorwatów spod Karpat i z Podniestrza rozcina jeden ze spłotów gordyjskiego węzła plemion znad Bugu, Styru i Sanu. Różne źródła wskazują bowiem, że w górnym dorzeczu Sanu mieszkali Lędzianie⁷² — ci sami, którzy według DAI mieli spławiać Dnieprem łódki „jednodrewnki” i sąsiadować z pieczyńskim okręgiem *Jabdiertim*⁷³. Dopóki przyjmowano istnienie w ziemi halickiej Chorwatów, dane źródłowe wydawały się sprzeczne: Lędzianie znad Sanu nie mogliby sąsiadować z pobratymcami z dorzecza Dniepru ani z Pieczyngami; znaczne bariery naturalne dzieliłyby ich nawet od Pobuża!⁷⁴ Zniknięcie Chorwatów spod Karpat czyni oczywistym od dawna postulowany w naukach historycznych związek osadnictwa znad górnego Sanu z rejonem Dźwinogrodu⁷⁵, a tędy z okolicą Buska i dorzeczem Styru. Okazuje się więc, że dwa z trzech prastarych skupień osadniczych, które w XII w. legły u podstaw księstwa halickiego — przemyskie i dźwinogrodzkie⁷⁶ — były zapewne ogniwami łańcucha wiążącego dorzecze Sanu ze zlewiskami Bugu i Prypeci. Trzecie skupisko, w którym w XI w. powstało księstwo trembowelskie, należałoby przydzielić Tywercom, ewentualnie Uliczom, zgodnie z danymi PVL dotyczącymi Podniestrza i mapami słowiańskich znalezisk archeologicznych wieków VIII–X⁷⁷.

Zakreślenie granic zachodniej i północnej omawianego terytorium nie nastęrcza większych trudności⁷⁸; dłużej przyjdzie zatrzymać się przy ich wschodnim przebiegu — przy założeniu, że obraz wschodniej rubieży staroruskiej dzielnicy włodzimierskiej daje pewne przybliżenie zasięgu i powiązań tamtejszego osadnictwa także w okresie plemiennym. Przebieg pierwotnej granicy wschodniej Wołynia bywa rysowany różnie; zakłada się najczęściej, że granicę osadniczą ziem wołyńskiej i derewskiej stanowiło międzyrzecze Horynia, Słuczy i Styru⁷⁹, sama Słucz⁸⁰, ewentualnie Horyn⁸¹. Źródła wskazują, że kraj nad

⁷¹ W. W. Siedow, op. cit., s. 140–143; A. Z. Winnikow, *Slawjane lesostepnogo Dona w rannem srednewekow'e VIII — naczalo XI weka*, Woroneż 1995; W. D. Baran, *Schidnokarpatskij region*, s. 297; idem, *Dawni Slowjany*, s. 127.

⁷² G. Labuda, *Studia*, s. 184–192, szczególnie 191; M. Parczewski, *Początki*, s. 37–38.

⁷³ Obie poszlaki przemawiają za zamieszkiwaniem znacznego odłamu Lędzian w dorzeczu Prypeci: T. Wasilewski, op. cit., s. 184; M. Parczewski, *Problem Lędzian*, s. 156–157, 160–161. Fakt sąsiedzowania *Jabdiertim* z Lędzianami pominął O. Pritsak, op. cit., s. 13.

⁷⁴ S. M. Kuczyński, *O wyprawie*, s. 77, 88, *passim*.

⁷⁵ B. Rybakow, op. cit., s. 10; H. Łowmiański, *Początki*, t. II, s. 110; W. W. Aulich, op. cit., s. 6; S. M. Kuczyński, *Wschodnia granica*, s. 243; F. Persowski, op. cit., s. 45–46; *Naselenija*, s. 128; T. Wasilewski, op. cit., s. 186; W. W. Siedow, op. cit., s. 96; J. Nalepa, *Prapolski bastion toponimiczny w Bramie Przemyskiej i Lędzianie*, [w:] *Początki sąsiedztwa*, s. 56–57; N. Jakowenko, op. cit., s. 39. O późniejszych związkach osadniczych Rusi Halickiej i Wołynia: O. P. Mocja, *Karpaty*, s. 354, 360.

⁷⁶ O. Mazur, op. cit., s. 10–13; O. P. Mocja, *Karpaty*, s. 345.

⁷⁷ *Istorija SSSR*, t. I, s. 606; W. W. Siedow, op. cit., mapa na str. 124; cf. *infra*, przyp. 85.

⁷⁸ Zasięg zachodni na południe od Roztocza — M. Parczewski, *Początki*, s. 30–32, 35, ryc. 2; na północ — w przybliżeniu, zgodnie z późniejszą granicą polsko-ruską. Granicę północną przyjąłem za J. Natansonem — Leskim, *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*, Wrocław 1953, s. 219, A. N. Nasonowem, op. cit., s. 133, cf. J. D. Isajewicz, op. cit., s. 109, i E. I. Timofiejewem, *Rasselenie jugo-zapadnoj grupy wostocznych slawjan po materialam mogil'nikow X–XIII ww.*, „Sowetskaja Archeologija” 1961, nr 3, s. 63–64, 69; z dopuszczeniem korekty na północ: W. W. Siedow, op. cit., s. 96.

⁷⁹ A. N. Nasonow, op. cit., s. 130, 132–133; S. M. Kuczyński, *Wschodnia granica*, s. 240; B. Paszkiewicz, op. cit., s. 32, 84; T. Wasilewski, op. cit., s. 186.

⁸⁰ R. Jakimowicz, *Okres wczesnohistoryczny*, [w:] *Prehistoria ziem polskich*, „Encyklopedia polska”, t. IV, cz. 1, Kraków 1939–1948, s. 418–420; A. Wędzki, *Wołyń (kraj)*, [w:] SSS, t. VI, s. 587; W. W. Siedow, op. cit., s. 96; *Slawjane*, s. 310; bardzo ostrożnie: S. M. Kuczyński, *O wyprawie*, s. 93.

⁸¹ E. I. Timofiejew, op. cit., s. 63; W. Szymański, op. cit., s. 36; D. I. Doroszenko, op. cit., s. 39.

Styrem niewątpliwie należał do rdzennego obszaru księstwa włodzimierskiego, gdzie już w XI w. sprawnie sięgała ręka władcy⁸²; południowe kresy władztwa książąt włodzimierskich stanowiły okręgi Buska i Brodów⁸³. Chwiejne było stanowisko Pohoryny (dorzecza Horynia); wielcy książęta już od XI w. szafowali nią cokolwiek dowolnie⁸⁴. Tamtejsze grody były często oblegane i zdobywane⁸⁵, ustawiczne walki i spory o nie toczyły się jeszcze w drugiej połowie XII w.⁸⁶ Jednocześnie trudno przeoczyć okoliczności polityczne przemownie wpływające na losy Pohoryny. Gdy np. w 1084 r. Wsiewołod Jarosławicz wykrajał z niej księstwo dla Dawida Igorowicza; był w stanie uczynić to kosztem Jaropełka Izjasławicza, który wielkiemu księciu zawdzięczał niedawne nadanie i świeże przywrócenie na księstwo włodzimierskie. Dorzecze Horynia stanowiło też bezsprzecznie obszar ważny pod względem strategicznym, i to dla wszystkich sąsiadujących z nim księstw⁸⁷, co każe rozważyć możliwość niepokrywania się tam granic politycznych i osadniczych. W takim razie za rozstrzygający trzeba uznać obraz plemiennego osadnictwa Pohoryny, uzyskany na podstawie studiów archeologicznych⁸⁸. Wskazuje on, że zaludnienie dorzecza Horynia, skupione w jego południowej części, wiązało się przez wspólny obszar źródłiskowy o podobnych warunkach naturalnych bardziej z dorzeczem Styru niż z terenami Drewlan czy Dregowiczów. Ci ostatni zamieszkiwali pewnie tylko dolne partie dorzeczy Styru i Horynia, stanowiące część nadprypeckiej niziny⁸⁹. Mimo trudności w odróżnieniu zespołów typowo wołyńskich i derewskich⁹⁰, względy geograficzne i rozmieszczenie znalezisk pozwalają ostrożnie przyjąć postulowaną w syntetycznych pracach archeologicznych linię graniczną na Słuczy, a z dużą dozą pewności — związek osadnictwa dorzeczy Horynia i Styru. Zgadzałoby się to skądinąd z dotychczasowymi sugestiami historiografii, że osadniczy punkt ciężkości Wołynia znajdował się pierwotnie bardziej na południu⁹¹. Pozostaje pytanie, gdzie znajdował się polityczny ośrodek tych ziem przed ich wcieleniem do Rusi Kijowskiej i jak głęboko wstecz można rzutować sytuację znaną z latopisów, gdy ich rdzeń stanowiły dorzecza Bugu i Styru.

Zagadnienia te prowadzą na kolejny obszar z dziedziny osadnictwa plemiennego: jego wewnętrzne podziały. Dwa ważne skupienia osadnicze to obszar późniejszej ziemi

⁸² PVL, s. 175–176 (r. 6605), 177 (6605).

⁸³ PVL, s. 169, 160 (r. 6604), 176–177 (6605), 181, 182 (6608); cf. *ibidem*, s. 136 (r. 6594).

⁸⁴ PVL, s. 135 (r. 6592); *Priwawlenie kú Ipatiewskoj Ljetopisi*, PSRL, t. II, s. 303 (r. 6663).

⁸⁵ PVL, s. 177, 178, 180 (r. 6605), 182 (6608); *Ipatiewskaja Ljetopis'*, PSRL, t. II, s. 100 (r. 6679),

⁸⁶ *Ipatiewskaja Ljetopis'*, PSRL, t. II, s. 52 (r. 6658), 61 (6659), 80 (6665); *Woskresenskaja Ljetopis'*, PSRL, t. VII, s. 87 (r. 6678).

⁸⁷ Świadczy o tym choćby podany przez PVL możliwy szlak ekspansji Wasylka trembowelskiego: PVL, s. 171, 174 (r. 6605); cf. też źródła przytoczone w przyp. 82–84.

⁸⁸ Oczywiście z poprawką na nienajlepszy stan badań i niepełną, w świetle norm polskich, prospekcję powierzchniową: M. P a r c z e w s k i, *Początki*, s. 22. Odpowiednie opisy syntetyczne: W. W. S i e d o w, op. cit., s. 96; *Slawjane*, s. 310–312. Ujęcia kartograficzne: E. I. T i m o f i e j e w, op. cit., s. 63; W. W. S i e d o w, op. cit., s. 103; *Slawjane*, s. 260; W. D. B a r a n, *Dawni Słow'jany*, s. 280–281; O. P. M o c j a, *Piwdenno–zachidni*, s. 92, 95; M. P a r c z e w s k i, *Przedmurze łędziańskie czyli o Polaków pochodzeniu*, „Archeologia Żywa” 4(5), 1997, s. 28; idem, *Problem Łędzian*, s. 160.

⁸⁹ E. I. T i m o f i e j e w, op. cit., s. 72; *Naselenija*, s. 131, cf. A. N. N a s o n o w, op. cit., s. 132–133; *Slawjane*, s. 317.

⁹⁰ E. I. T i m o f i e j e w, op. cit., s. 56, passim; M. A n d r u s j a k, op. cit., s. 26; W. W. S i e d o w, op. cit., s. 92–93; *Slawjane*, s. 311; W. D. B a r a n, *Dawni Słow'jany*, s. 125.

⁹¹ A. N. N a s o n o w, op. cit., s. 132–133; S. M. K u c z y Ń s k i, *O wyprawie*, s. 89–90; A. W ę d z k i, *Wołyń (kraj)*, [w:] SSS, t. VI, s. 587. O geograficznej łączności dorzeczy Styru i Horynia: J. S k r z y p e k, op. cit., s. 144.

przemyskiej i dorzecze górnego Bugu, który w okresie plemiennym stanowił oś osadnictwa⁹². Trzeci główny obszar osadniczy wymienia źródło świetnie znane mediewistom, choć zwykle przywoływane przy innych okazjach, mianowicie dokument Henryka IV dla biskupstwa praskiego z 1086 r. Na podstawie danych z X w.⁹³ jako wschodnią granicę biskupstwa wskazano w tym dyplomie Bug i Styr⁹⁴. Rzut oka na mapę przekonuje, że przeprowadzenie linii granicznej przy pomocy tych dwóch rzek to wyjątkowo niewdzięczne zadanie. Stąd też postulowano różne poprawki, np. zmianę Bugu na Boh, a Styru na Seret⁹⁵, raczej jednak zaciemniające obraz, niż przybliżające zrozumienie źródła. Tymczasem rozwiązanie łamigłówek nasuwa się samo, jeśli tylko wyjść od prostej konstatacji, że na różnych zestawieniach źródeł i dolin Bugu, Styru, Bohu i Seretu po prostu nie sposób wykreślić granicy bez obcesowego cięcia całości osadniczych⁹⁶. Zgadza się to z główną dyrektywą badań nad osadnictwem doby plemiennej, wedle której rzeki raczej łączyły, niż dzieliły ludzi. Słowiańskie osadnictwo, odkąd tylko wiadomo, skupiało się wzdłuż cieków wodnych⁹⁷; dorzecza często pokrywały się z obszarami plemiennymi (co wprost stwierdza PVL), a wododziały z ich granicami⁹⁸. Tak było nad Bugiem, czemu więc nie przyjąć, że podobną rolę odgrywał także Styr? Przecież w tej samej części praskiego dokumentu, gdzie podstawą jest domniemany zasięg aspiracji biskupstwa ołomunieckiego, w podobnej roli — jako symbol jednostki osadniczej — pojawił się także Wag. Taka interpretacja roli Bugu i Styru w omawianym źródle ma dwie główne zalety: nie wymaga poprawiania źródła i nie ignoruje realiów osadniczych czasów, których dotyczy. Jedyna dodatkowa implikacja, jaką niesie, to szczególna rola Styru⁹⁹. Można to wyjaśniać dwojako: albo właśnie nad Styrem znajdował się polityczny i osadniczy środek ciężkości wschodnich partii Wołynia, albo Pohoryna leżała poza zasięgiem aspiracji czeskich w drugiej połowie X w., tzn. zapewne w sferze wpływów ruskich. W świetle wcześniejszych uwag na temat wschodniej rubieży osadnictwa wołyńskiego bardziej prawdopodobna wydaje się pierwsza możliwość.

Wyluszczone dotąd przesłanki dają punkt zaczepienia dla końcowych wniosków na temat wzajemnych odniesień plemion znad Bugu, Styru i Sanu. Najlepszym punktem wyjścia jest wiek X, najsilniej oświetlony przez źródła. Już pierwszy rzut oka pozwala dostrzec

⁹² A. N. Nasonow, op. cit., s. 129–130; A. Poppe, *Gród Wołyń*, s. 276, przyp. 199; S. M. Kuczyński, *O wyprawie*, s. 74; idem, *Wschodnia granica*, s. 240; B. Paszkiewicz, op. cit., s. 72–74; A. Nowakowski, op. cit., s. 12–14, 125, mapa nr 1; T. Wasilewski, op. cit., s. 182, 186; W. Makarski, op. cit., s. 50–55, 60–75.

⁹³ K. Buczek, *O dokumencie biskupstwa praskiego z roku 1086*, „Roczniki Historyczne” t. XV, 1939, s. 27, passim; J. D. Isajewicz, op. cit., s. 115, 118; G. Labuda, *Studia*, s. 111–146, szczególnie 139–146, 171.

⁹⁴ *Codex diplomaticus et epistolaris Regni Bohemiae* t. I, fasc. 2, wyd. G. Friedrich, Praga 1907, nr 86, s. 94: *Inde ad orientem hos fluvios habet terminos: Bug scilicet et Ztir, cum Gracouua civitate provinciaque, cui Uuag nomen est, cum omnibus regionibus ad predictam urbem pertinentibus, quę Gracouua est.*

⁹⁵ J. Skrzypek, op. cit., s. 88–89; S. M. Kuczyński, *Wschodnia granica*, s. 236–238; J. Kotlarczyk, *Grody czerwienińskie*, s. 267.

⁹⁶ A próbowano takiej chirurgii już nieraz: F. Persowski, op. cit., s. 77–91; T. Leher-Spławieński, op. cit., s. 195–209; *Naselenja*, s. 135; A. B. Golowko, op. cit., s. 8; J. D. Isajewicz, op. cit., s. 109, 119; cf. S. M. Kuczyński, *Wschodnia granica*, s. 236.

⁹⁷ W mikroskali poświadczą to już Pseudo-Maurycy, *Strategikon* XI 7, 38, „Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka”, z. 2: *Pisarze V–XII wieku*, wyd. A. Brzótkowska, W. Swoboda, Wrocław 1989, s. 138, 147.

⁹⁸ J. Nalepa, *Granice*, s. 99–105, vide supra, przyp. 35.

⁹⁹ Te same jednostki osadnicze i polityczne, co w DH IV 390, mogą się kryć pod dwoma grodami wzmianki PVL o wyprawie Włodzimierza Wielkiego na Lachów, jeśli oczywiście zgodzić się z poprawką S. M. Kuczyńskiego o Przemyśla na Peremyl.

ich najjaskrawszą sprzeczność: równoczesne występowanie Dulebów i Lędzian. Sprzeczność ta okazuje się jednak pozorna, gdy przypomni się, że obydwaj ludy poświadczone zostały w różnych przekazach: o Dulebach wiadomo z PVL, a ich realność poświadcza toponomastyka¹⁰⁰ oraz obecność odłamów tego ludu w dorzeczu Dunaju; Lędzianie znów znani są z „Geografa bawarskiego” i DAI. Najbardziej wiarygodne ze źródeł, przeciw któremu krytycy byli w stanie wysunąć jedynie chywy erystyczne, czyli DAI, stwierdza jasno zamieszkiwanie Lędzian w dorzeczach Dniepru i Wisły, zapewne na całym omawianym tu obszarze. Musieli oni być wtedy znaczącym czynnikiem etnopolitycznym, skoro parokrotnie wzmiankuje ich DAI, a derywatami ich nazwy oznaczeni zostali Polacy w językach staroruskim i węgierskim¹⁰¹. Jak pogodzić to z występowaniem nad Bugiem Dulebów? Na kuszący trop, którym wcześniej szedł Tadeusz Wasilewski, naprowadza wspomniana już archaiczność Dulebów, podsuwająca pomysł, że obie nazwy odnosiły się po prostu do jednego desygnatu. Imię Lędzian, oznaczające związek plemienny czynny w bieżącej polityce, ze względu na swój charakter trafiło do źródeł IX–X w., a nie trafiło tam miano Dulebów, trwające jednak w cieniu młodszej nazwy. Gdy nazwa Lęchów > Lachów zaczęła na Rusi oznaczać Polaków¹⁰², przestano jej używać jako zbiorczego określenia plemion znad Bugu, Sanu i Styru, szczególnie że pamiętano jeszcze nazwę Dulebów, która w PVL pojawia się właśnie tam, gdzie powinni byli pojawić się Lędzianie. Pozostała też świadomość odmienności sytuacji etnicznej Pobuża przed nastaniem władztwa kijowskiego w porównaniu do stosunków panujących tam w XI–XII w., przy czym informatorzy Nestora podali w tym kontekście dwie nazwy: Dulebów i Bużan. Z tekstu PVL nie wynika, jakoby nastąpili oni po sobie; brak też wskazówek, które kazałyby identyfikować ze sobą obydwaj ludy albo dzielić dorzecze Bugu na część bużańską i dulebską. Przeciwnie, skoro określenie „Bużanie” oznaczało właśnie „mieszkańców dorzecza Bugu”, to jego współistnienie z nazwą Dulebów można sobie wyobrazić w jeden sposób: przyjmując szerszy niż samo Pobuże zasięg miana Dulebów¹⁰³. W tym rozumieniu nazwa „Bużanie” oznaczałaby „Dulebów/Lędzian znad Bugu”. W roli „Dulebów spoza Pobuża”, najłatwiej obsadzić Wołynian¹⁰⁴, w świetle przekazu Masudiego istniejących przecież już w połowie X w. Oczywiście trzeba by ich wtedy umieścić na wschód od dorzecza Bugu, w późniejszej ziemi łuckiej. Przemawia za tym także ruska morfologia nazwy Wołyń i wschodniosłowiańska struktura hydronimów dorzeczy Styru i Horynia¹⁰⁵. Kolejny kłopot z plemionami znad Bugu i Sanu to pojawienie w „Geografie bawarskiej”, źródle z połowy IX w. zarówno Lędzian, jak i Bużan¹⁰⁶. Możliwe są dwa rozwiązania: albo jest to przypadkowe wspomnienie osobno nazwy małego plemienia Bużan i wspólnego miana całej grupy podobnych ugrupowań etnicznych, albo nazwa Lędzian była nie tylko synonimem starszego miana Dulebów, lecz zarazem nazwą jednego z małych plemion. Podobnie było w przypadku połabskich Obodrytów — cały związek plemienny nosił nazwę jednego z plemion wchodzących w jego skład. Bardziej

¹⁰⁰ H. Łowmiański, *Początki*, t. II, s. 106–110; *Naselenija*, s. 128; *Slawjane*, s. 311; W. D. Baran, *Schidnokarpatkij region*, s. 302–304; idem, *Dawni Slow’jany*, s. 120–121. Do krytyki: W. Makarski, op. cit., s. 46–47.

¹⁰¹ O wybitnym znaczeniu Lędzian: M. Parczewski, *Problem Lędzian*, s. 154–155, 163.

¹⁰² G. Labuda, *Studia*, s. 179–184, tam dalsze odsyłacze.

¹⁰³ Cf. H. Łowmiański, *Początki*, t. III, s. 70.

¹⁰⁴ Podobnie sprawę postawił W. Swoboda, op. cit., s. 77–78.

¹⁰⁵ W. Makarski, op. cit., s. 58–59, 127.

¹⁰⁶ MPH, t. I, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864, s. 11.

prawdopodobne wydaje się drugie rozwiązanie, ponieważ obie nazwy wystąpiły w tej samej części „Geografa bawarskiego”, która mogła nawet powstać na podstawie jednej relacji¹⁰⁷. W takim razie, po wykluczeniu Wołynian znad Styru i Horynia oraz Bużan znad Bugu, pozostaje umieścić małe plemię Łędzian *sensu strictiori* w dorzeczu Sanu i górnym Podniestrzu i przyjąć, że to ono dało nazwę całej grupie plemion, zarejestrowanej w DAI.

W zarysowanej powyżej koncepcji od klasycznych ujęć historiografii najbardziej odbiega pomysł utrzymania plemienia Wołynian i jego umieszczenia nad Styrem i Horyniem, szczególnie w zestawieniu z późniejszym kształtem terytorialnym ziemi wołyńskiej. Różnica ta — występowanie Wołynian w X w. nad Styrem, a w XI w. już nad Styrem i Bugiem — to kolejna sprzeczność pozorna. Ziemia wołyńska, powstała w wyniku ruskiego podboju, była w zestawieniu z poprzedzającymi ją strukturami plemiennymi zupełnie nową jakością, podtrzymywaną włóczyniami i mieczami ruskich wojów. Skuteczny podbój wymagał jednak, po wytopieniu plemiennych elit i zniesieniu starych struktur politycznych, wprowadzenia nowej organizacji terenu i ludności, odpowiadającej standardom zwycięzców a zarazem sięgającej po kody symboliczne zrozumiałe dla zwyciężonych. Nad Bugiem i Styrem zdobywcy najwyraźniej nie mogli lub nie chcieli sięgać po tradycję łędziańską, w potocznej świadomości ówczesnych Słowian Wschodnich kojarzoną z całym zespołem zachodnich sąsiadów Rusi. Nazwa Dulebów była już wówczas archaiczna, a Bużan ściśle ograniczona terytorialnie. Najwygodniej było sięgnąć właśnie po miano Wołynian — najbliższego etnicznie i terytorialnie plemienia łędziańskiego. Przypomina to bliźniaczo zabieg zastosowany przez Niemców na terenach Łużyc i Milska. Podobnie jak ziemie Łędzian, były to zawojowane nie bez trudu pograniczne kraje, zamienione w istne tarcze Saksonii od strony Polski i Czech. W ich skład, obok właściwych dziedzin Łużyczan i Milczan, weszły też ziemie plemion głównie z dorzecza Nysy, przy czym o ile Niszanie czy Żarowianie nie mogli się raczej równać z Łużyczanami, to znów Biezuńczanie, jak wydaje się wynikać z przekazu Thietmara i obrazu ich osadnictwa, nie tak bardzo ustępowali właściwym Milczanom. Mimo to weszli w skład ziemi budziszynskiej, znanej w XI w. jako *terra Milsca*, tak bowiem postanowił niemiecki król. Podobnie było zapewne z Wołyniem — zdobywcy stworzyli z części zajętych ziem łędziańskich nową prowincję i nadali jej nazwę według swojego uznania.

Wiele zaproponowanych w tym tekście interpretacji mija się z tezami zadomowionymi już w historiografii, co wynika z konsekwentnego przyznawania pierwszeństwa źródłom przed innymi kategoriami informacji używanymi przy budowaniu wizji przeszłości. Zasada ta wynika z konstatacji, że przy małej liczbie źródeł tylko krok dzieli nadmierny krytycyzm od nihilizmu poznawczego. Jeśli więc nie udaje się odrzucić wiadomości źródłowych w drodze krytyki historycznej, trzeba próbować je uzgadniać. W przypadku plemion znad Bugu, Sanu i Styru przyniosło to zastanawiający obraz przemian etnicznych. Najwcześniej mieszkańcy tych ziem nazywaliby się Dulebami. Początki i istota tej wspólnoty pozostają tajemnicą, jednak nie ulega wątpliwości jej archaiczny charakter¹⁰⁸. Źródła

¹⁰⁷ K. T. Witczak, *Dwa studia nad Geografem Bawarskim*, RH, t. LIX, 1993, s. 10–16.

¹⁰⁸ O różnorodności i czasowym rozwarstwieniu słowiańskich struktur etnopolitycznych: W. Prochazka, *Typologiczkiej oczerk dogosudarstvennoj političeskoj organizaszcii Sławjan*, [w:] *VI Mezinardni Sjezd Sławistů w Praze. Resume přednášek, přispěvků a sdeleni*, Praha 1968, s. 409; W. Symański, op. cit., s. 136; *Istorija ukraïns'koj RSR w woś'mi tomach* t. I, kn. 1, s. 263–264; *Sławjane*, s. 431; N. F. Kotljář, op. cit., s. 36–37; W. D. Baran, *Schidnokarpatiskij region*, s. 302.

ukazują na omawianym obszarze w IX–X w. małe plemiona Lędzian nad Sanem i Dniestrem, Bużan nad Bugiem i Wołynian nad Styrem i Horyniem. Długo nie uległa u nich zatarciu pamięć dulebskiej tożsamości, jednak X w. należał na tym terenie do związku plemiennego Lędzian. Jest on dobrze poświadczony w źródłach, obejmował przynajmniej trzy omawiane obszary¹⁰⁹ i zapewne nie różnił się bardzo od innych tzw. wielkich plemion czy związków plemiennych¹¹⁰, znanych tak ze wschodniej, jak i zachodniej Słowiańszczyzny¹¹¹. Wspólnota lędziańska trwała, póki istniało zagrożenie ze strony Pieczyngów i pewna równowaga sił w regionie. Dla Lędzian korzystny i pewnie mało uciążliwy był protektorat węgierski czy czeski, a nawet ruski — póki stała władza Kijowa nie sięgała za daleko. Związek Lędzian stracił jednak rację bytu, gdy na północ od Karpat zdecydowanie przewały dwie potęgi: Piastów i Rurykowiczów. Kraje Lędzian stały się lupem, nie bez walki zagrabionym przez państwo staroruskie. Wdrożyło ono na nowym pograniczu własne porządki polityczne, z poprzedniej epoki pozostawiając nazwy Wołynia i Wołynian na określenie nowo stworzonej jednostki terytorialnej i jej mieszkańców.

Tak oto samo ustalenie wzajemnych stosunków plemion znad Bugu, Sanu, Styru i Dniestru w czasie i przestrzeni pozwala wyciągać pewne wnioski o biegu przemian społecznych, politycznych i etnicznych na tym obszarze. Na ile wnioski te okażą się przydatne jako budulec ujęć modelowych, które rozstrzygną sporne kwestie badań nad etnopolityczną organizacją dawnych Słowian? Zależy to przede wszystkim od tego, czy oprą się krytyce. Trzeba też nadal poszukiwać rozstrzygnięć analitycznych dla innych obszarów oraz szlifować interdyscyplinarny zestaw narzędzi pojęciowych, by mieć na czym oprzeć i czym budować dalsze uogólnienia.

The Mysterious Tribes on the Bug, the San, the Dniester, and the Styr

An attempt to establish, in accordance with the current state of research, the temporal and spatial relations of the Dulebowie, Bużanie, Lędzianie and Wołynianie tribes, known from sources originating from the ninth–twelfth century. Reliable premises have been distinguished upon the basis of the text of *Povest Vremennikh Let*, suitable ethnonyms, and settlement directives, so that after a comparison with data from other sources one could try to build an internally cohesive historiographic construction. The distinguished concentrations of Slavs along the later Polish–Ruthenian borderland were identified with the Bużanie (the basin of the Bug), the Wołynianie (the basin of the Styr and the Horyn), and the Lędzianie sensu strictiori (the basin of the San and the Dniester). The ethnonyms of the Dulebowie and the Lędzianie were recognised as the names of larger ethnopolitical groups. The union of the Lędzianie, a known component of tenth–century political reality, would encompass at least all

¹⁰⁹ Zasięg Lędzian szczególnie na północnym zachodzie to kwestia wciąż otwarta, choćby ze względu na przejęcie ich nazwy z samogłoską nosową przez przodków Litwinów.

¹¹⁰ Różne ujęcia charakteru wielkich plemion IX–X w.: *Slawjane*, s. 307–308; N. F. K o t l j a r, op. cit., s. 33–49; E. A. M e l' n i k o w a, *K tipologii predgosudarstwennych i rannegosudarstwennych obrazowanij w sewernoj i sewero-wostocznoj Ewrope (Postanowka problemy)*, [w:] *Drewnejszie gosudarstwa*, s. 16–22; W. D. B a r a n, *Dawni Słow'jany*, s. 119.

¹¹¹ Najbardziej klasyczne z nich to wielkie plemię Obodrytów i Związek Lucicki, stanowiące zresztą przykłady cokolwiek nadużywane, szczególnie na gruncie wschodniosłowiańskim, w rolach analogii: *Istorija SSSR*, s. 343; *Istorija ukraïns'koj RSR w vos'mi tomach* t. I, kn. 1, s. 269; *Slawjane*, s. 308.

three above mentioned settlement concentrations, while the ethnonym of the Dulebowie could serve as a joint name of the Wolynianie and the Bużanie, older than the primacy of the Lędzianie in the region under examination. The process of retaining the name of the Dulebowie in Ruthenian tradition would have been reinforced by the evolution of the meaning of the name of the Lędzianie, whose derivative — Lachy — started to denote the Poles. The term Wolynianie also experienced a transformation, and from an ethnonym it produced the name of the population of a territorial unit created already by the Ruthenian dukes.